

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Dla założenia systemizowanej szkoły parafialnej w gminie Lisków, stryjskim obwodzie, obowiązwała sie tamtejsza gmina na wieczne czasy: wzniesiony już szkolny budynek utrzymywać zawsze w jak najlepszym stanie, sprawić i dokupywać szkolne porządki, starać się o potrzebna w szkole usługa, i drzewo potrzebne na opał szkoły, dopóki tamtejszy właściciel dóbr Alexander hr. Dzieduszycki dawać będzie bezpłatnie asygnacyę, zrąbać w lesie, i dostawić do szkoły, w przeciwnym razie dostarczyć z własnych funduszków.

Każdoczesnemu nauczycielowi, który pełnić ma także służbę dyaka, zapewniono prócz niestałych dochodów cerkiewnych, roczną kwotę 39 zł. 37²/₁₀ cent. waluty austr. i pożytkowanie z gruntu pod nr. top. 366 st. 405 now. w przestrzeni 3 morgów 70 □ sążni, który powyżpomieniony właściciel dóbr ofiarował na wieczne czasy na fundusz miejscowej szkoły.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Wiedeń, 20. lipca. Dnia 19. lipca 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVI. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 130. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 18. lipca 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem tych, w których ważny jest węgiersko-siedmiogrodzki regulamin procesu i Pogranicza wojskowego, względem spiesznego wyegzekwowania pretensyi, udowodnionych publicznie lub legalizowanymi dokumentami tudzież zapisanych w tabuli krajowej, w księgach miejskich i gruntowych, i względem egzekucyi dla zabezpieczenia podcazas wytoczonego w głównej sprawie procesu.

Nr. 131. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 18. lipca 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, w których jest zaprowadzony węgiersko-siedmiogrodzki regulamin cywilnego procesu, względem spiesznego wyegzekwowania pretensyi, udowodnionych publicznie lub legalizowanymi dokumentami, następuję zapisanych w protokół księgi gruntowej, prowadzony według rozporządzenia z 15. grudnia 1855, nr. 222 Dziennika praw państwa i względem egzekucyi dla zabezpieczenia wytoczonego w głównej sprawie procesu.

Nr. 132. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 18. lipca 1859, prawomocne w całym obrębie państwa z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem postępowania w przeprowadzeniu prawa zabezpieczenia, uzasadnionego w artykułach 25. i 29. regulaminu wexlowego.

Sprawy krajowe.

(Pismo cesarskie do Arcyksięcia Karola Ludwika. — Żaloba dworu. — Misnowanie. — Rozporządzenie względem egzekucyi pretensyi dłużnych sądu pokoju. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 20. lipca. Jego c. k. apost. Mość raczył przesłać do Jego cesarzewicz. Mości Arcyksięcia Namiestnika w Tyrolu następujące własnoręczne pismo:

„Kochany Panie i Bracie Arcyksiąże Karolu Ludwiku!

Na Moje wezwanie, opuszczali mieszkańcy Tyrolu z ochotą swoje zagrody, ażeby granic swojego kraju bronić od napadu nieprzyjaciela. To poświęcenie świętą będzie ozdobą w rocznikach historii, wzniosłym przykładem miłości ojczyzny i wierności poddanych, w czem nigdy nieprzewyższono dzielnych Moich Tyrolów. Zgodziwszy się jednak na zawarcie pokoju uwalniam krajowych strzelców na teraz od wszelkiego dalszego zobowiązania, i upraszam kochanego brata wyrazić im, równie jak całej ludności Tyrolu i Vorarlbergu za okazaną ich gotowość do ofiar i przywiązanie do Mojej Osoby, najszczerze Moje podziękowanie i zapewnienie Mojej cesarskiej łaski. Weronia 12. lipca 1859.

Franciszek Józef, r. w.

— Z najwyższego rozporządzenia przywdziana zostanie po Jej Mości Królowej portugalskiej Stefanii, dworska żaloba zacząwszy od dnia dzisiejszego w południe t. j. od dnia 20. lipca przez czternaście dni a równocześnie także i po Jego Mości Królu Szwecyi i Norwegii Oskarze z odmianą następującą: przez pierwsze osm dni, od 20. włącznie do 27. lipca gruba, a przez ostatnie sześć dni od 28. lipca włącznie do dnia 2. sierpnia lekka żaloba.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najłaskawiej mianować najwyższą uchwałą z dnia 12. lipca b. m. szefa jeneralnego sztabu kwatremistrzowskiego, fzm. barona Hess, feldmarszałkiem z pozostawieniem na teraźniejszej posadzie, oraz poruczyć mu najwyższą uchwałą z dnia 14. lipca b. r. naczelną komendę nad I. i II. armią, nad 6. korpusem armii i nad wszystkimi we Włoszech, Istrii, Krainie, Karyntyi i Tyrolu znajdującymi się wojskowymi korporacyami i zakładami, a do prowadzenia spraw jeneralnego adjutanta, raczył przydzielić najłaskawiej jeneralnego adjutanta fml. barona Schlitter.

Litogr. kor. austr. pisze: Dzisiejszem rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości przyzwolono na takie, jak i w sprawach wexlowych pozwy sądowe także i co do takich pretensyi, które udowodnione być mogą dokumentami publicznie stwierdzonemi, lub weiciagniętami do ksiąg gruntowych. Niemniej rozprzeszczonono także i prawa wierzyteli względem żądania egzekucyi dla zabezpieczenia wierzytelnosci swej przed wszelkim zarzutem, jakoby dłużnik wnieść mógł w ciągu procesu. Tym sposobem zapobieżono dwojako wypadkom tak częstego potąd zwlekania egzekucyi sądowych co do pretensyi udowodnionych. Odtąd może już na podana skargę wyrzeczone być sądowe przyznanie pretensyi, kiedy wprzód wydawano termin do porozumienia się stron obu, lub wyrok do spełnienia egzekucyi zapadał dopiero po upływie pewnego terminu. Na przyszłość może już wierzytel upraszać o egzekucyę dla zabezpieczenia się nie tylko w drodze fantowania, lecz także i sekwestracji, zaczęm zapobieżonoby tej niedogodności, że dłużnik nie raz wnosi zarzuty tylko dlatego, by z pożyczonych pieniędzy jeszcze przez czas niejaki korzystać. Teraz bowiem dłużnik chcąc uniknąć sekwestracji musi dłużne pieniądze albo spłacić natychmiast, lub złożyć u sądu.

Słychać też, że przygotowują rozporządzenia względem zorganizowania sądów pokoju w gminach, tudzież względem zaprowadzenia pojedynczego i nie wystawiającego na wielkie koszta trybu sądowicznego w sporach o kwoty drobniejsze i egzekwowanie kwot takich. Dalej zamierzają o ulepszeniu trybu potąd nader przewlekłego przy dopełnieniu egzekucyi i rozesłaniu edyktu względem odbyć się mającej licytacyi, zaczęm całą procedura sądowa w tej mierze byłaby pospieszniejsza, mniej kosztowna i więcej jednostajna.

Rzecz wiać widoczna, że tak rozporządzenie już wydane, jak niemniej i postanowienia zamierzone zaradzą prawdziwej potrzebie, i przyczynią się do znacznego ułatwienia spraw sądowicznych, a oprócz tego i do zmniejszenia kosztów w tej mierze.

— Według urzędowego obwieszczenia nastąpią na uniwersytecie w Padwie egzamina za bieżący rok szkolny w tym i przyszłym miesiącu.

(Wypadki na morzu adryatyckiem.)

Dnia 3. b. m. — pisze *Eco di Fiume* — zawinęły 16 francuskich i sardyńskich okrętów wojennych do zatoki w Lussin piccolo, i wystąpiły po niedługiej chwili łódź z dwoma oficerami na ląd, z których jeden należał do marynarki francuskiej, a drugi do sardyńskiej. Oficerowie ci mieli polecenie wręczyć austryackiemu komendantowi wysp pismo opieczętowane. Lecz że w Lussin piccolo niebyło załogi austryackiej z wyjątkiem tylko małego oddziału zandarmeryi, który według dawniej już wydanego rozkazu razem z pretorem i kilkoma urzędnikami odszedł do Punta Croce na wyspie Cherso, przeto pismo rozpieczętował zastępca podesty, J. Skopinicz. W kopercie znajdował się następujący dokument w języku włoskim:

„Eskadra śródziemnomorska, okręt liniowy „La Bretagne“,

Lussin, 3. lipca 1859.

Naczelnny komendant do c. k. komendanta wojskowego w Lussin, dla J. M. Cesarza:

Panie Komendancie!

Przybywam w imieniu Cesarza Napoleona, mojego władcy dostojnego, dla objęcia wyspy Lussin w posiadanie. Zawinałem tu z potężną siłą zbrojną, a najprzód ze strażą jej przednią; spodziewam się więc, że Pan nie będziesz stawiać oporu, któryby się na

nie nie przydał. Warunki poddania się są następujące: 1) Załoga podda się bezwarunkowo, i pójdzie do niewoli wojennej. 2) W ciągu przedpołudnia wejdą Francuzi w posiadanie wyspy; ludność poddać się ma zycziwej, lecz oraz i niezłomnej powadze oficera francuskiego, który według wyższego polecenia ma nią rządzić. 3) Mieszkańcy wyspy mają broń złożyć. Ci, co chcą razem z swem mieniem Lussin opuścić i osiaść gdzieindziej, mogą to w przeciągu 24 godzin uczynić, uwiadomiwszy wprzód o tem sztab jeneralny floty francuskiej, z kąd otrzymają paszporta.

(podpis.) *Romain Desfossés.*

Około 2½ godziny po południu wysiadło z eskadry francuskiej do 1200 żołnierzy okrętowego. Oddział ten zajął w posiadanie miasto wśród odgłosu muzyki wojskowej i wystrzałów z dział, poczem na wielkim placu zatknięto banderę francuską i sardyńską. Wojska francuskie umieszczono w zabudowaniu szkoły dla chłopców i dziewcząt, a komendant eskadry kazał na górze Koludrac urządzić telegraf sygnałowy. Równocześnie mianował gubernatorem wyspy oficera sztabowego A. J. Naviera, który przedstawił się ludności na wielkim placu, i miał do niej przemowę stosowną. Następnie udała się część wojska znowu na pokład, gdy tymczasem reszta rozłożyła się w kwaterach przeznaczonych. Wieczorem wydano drugie obwieszczenie podpisane przez komendanta eskadry nieprzyjacielskiej, w której ludności składa podziękę za zachowanie się spokojne i oświadcza, że pobyt wojsk sprzymierzonych na wyspie będzie tylko czasowy, a mianowicie trwać ma do ukończenia wojny we Włoszech. Uwiadamia też, że mu potrzeba zabudowań wojskowych i robotników do naprawy okrętów, a to za gotową zapłatę umówioną dobrowolnie. Dalej rozporządził, że tak francuskie, i austriackie pieniądze, bądź to w gotówce lub w papierach będą mieć obieg prawny, i co dni 14 sporządzony ma być cennik przedmiotów potrzebnych. W końcu zarządził za ścisłą karność wojska francuskiego.

(D. n.)

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Posiedzenie z d. 14. lipca. — Oświadczenie lorda J. Russell.)

Londyn, 17. lipca. *Court Journal* pisze: „Dotąd jeszcze niewymieniono dnia kiedy parlament ma być odroczone, obiegają wprawdzie pogłoska, że ministrowie spodziewali się załatwić wszystkie sprawy do 20. sierpnia, jednak gdy nastąpiło nagłe zakończenie wojny, nastąpiła i po wszystkich prawie departamentach większa czynność i teraz spodziewają się, że prorogacja nastąpi wcześniej.”

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z 14. lipca oświadczył lord *Stratford*, że teraz, po zawartym pokoju we Włoszech, odstepuje zupełnie od wniosku względem przedłożenia księgi błękitnej w sprawach włoskich. W razie, gdyby mu wypadło ponowić kiedy ten wniosek, natenczas musiałby go już przedłożyć w całkiem innej formie.

Lord *Carnarvon* zapytuje, czy też rząd zechce jeszcze podczas teraźniejszej sesji zaproponować środki względem krain w Ameryce północnej należących dawniej do towarzystwa zatoki hudsonskiej. Na to odpowiada książę *Newcastle*, że rząd niemyśli odnawiać przywilejów towarzystwa, które w miesiącu maju r. b. już ustały. Mimo to jednak potrzeba będzie bilu osobnego dla uporządkowania stosunków handlowych i zapobieżenia sporom między Indyanami i białymi. Nie jest wprawdzie za przeprowadzeniem planów kolonizacyjnych w posiadłościach należących do kompanii zatoki hudsonskiej, lecz chętnie popierać będzie widoki osadników. To samo rozumieć się ma i o przedsiębiorstwach kolei żelaznej w dystryktach rzeczonych.

Na zapytanie, czy też rząd pomyślał już o środkach dla przeciwstojenia w razie potrzeby okrętów kupieckich w okręta wojenne, odpowiada minister marynarki, książę *Somerset*, że wydział złożony z oficerów okrętowych rozpoznawał przedmiot ten w roku 1852 i na to się zgodził, że okręta takie tylko z bardzo małym wyjątkiem i to jeszcze z bardzo wielkim kosztem możnaby urządzić do użytku wojennego. Lecz jako okręta transportowe miałyby zawsze wielką wartość, i holowane przez inne paropływy mogłyby się przydać do obrony portów.

Przez większą część posiedzenia zajmowano się rozprawami nad bilem kolei żelaznej, poczem izba odroczyła się o godzinie pół do ósmej.

W *izbie niższej* odpowiada minister spraw wewnętrznych, pan *C. Lewis*, na zapytanie p. *Johna Shelley*, że jeszcze podczas teraźniejszej sesji zamierza przeprowadzić bil korporacji londyńskiej (względem ulepszenia administracji dzielnicy staromiejskiej), chociaż mimo wszelkiego oczekiwania wystąpiono teraz z usilną przeciw bilowi temu opozycją.

Kancelarz skarbu, p. *Gludstone*, oświadcza, że gotów jest przedłożyć budżet w przyszły poniedziałek, jeśli tylko kosztorysy armii i floty załatwione będą jeszcze w ciągu tego tygodnia.

Na wniosek względem zebrania się *izby* w komitet finansowy zapytuje p. *Baille*, czy też rząd zechce jeszcze podczas sesji teraźniejszej przedłożyć parlamentowi środki względem lepszej organizacji wojska indyjskiego?

P. *Vausittart* dowodzi, że wojska indyjskie powinnyby składać się częścią z wojska królewskiego, a po części z wojska umyślnie dla Indyjów zaciągniętego.

Po niektórych w tej mierze uwagach jenerała *Peel* i innych oświadcza lord *Stanley*, że nie na czasie zajmować się teraz tą sprawą ważną. Sądzi jednak, że znaczna część armii indyjskiej

powinnoaby składać się także i z krajowych żołnierzy, by tym sposobem oszczędzić przynajmniej kosztu transportu.

Pułkownik *Sykes* przypomina, że z finansów indyjskich niepodobna utrzymywać ciągle wojsko europejskie w liczbie 80.000 żołnierza. W najlepszym razie zdołanoby pokryć kosztą armii 50.000nej.

Po przytoczeniu dalszych uwag w tej mierze przez pana de *Lacy Evans* i innych zebrała się izba w komitet dla obradowania nad kosztorysami floty. Przy tej sposobności zastanawia się admirał p. *Karol Napier* znowu nad złem uzbrojeniem floty i oświadcza się przeciw planowi p. *Johna Packington*, dawniejszego ministra marynarki, według którego należałoby pensjonować każdego oficera okrętowego, który doszedł już do pewnego wieku. Admirał *Napier* widzi w tem pierwszy krok do zniszczenia angielskiej potęgi morskiej.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto niektóre propozycje odnoszące się do milicyi, której stan czynny według przedłożenia ministra wojny wynosi 100.000 żołnierza. Po dłuższych sporach i nastawaniu na lepszą organizację siły zbrojnej oświadcza rząd, że również pragnie ulepszeń w tej mierze.

— Na posiedzeniu *izby niższej* z dnia 15. b. m. wyraził się lord *John Russell* na interpelację względem udziału Anglii w kongresie w następujący sposób:

„Jestto kwestya wielkiej wagi, o której sędzę niepowinno się wydawać przedwczesnego wyroku. Ile mi wiadomo nie ma jeszcze między Cesarzami zupełnej umowy, względem tej kwestyi, która nam nie była przedłożoną w tej formie, ażeby sąd nasz w tej mierze, mógł się wydać usprawiedliwionym. Żdaje mi się, że jeżeli Anglia w tym przedmiocie wpływu swego użyć ma, to na to jedynie, ażeby wzmocnić pokój i ulepszyć traktat, jeżeli ulepszenie w ogóle jest podobnem. Nie jest jednak naszym obowiązkiem zrzekać się tego neutralnego i bezpartycjalnego stanowiska, za które p. *Fitzgerald* oddawał poprzedniemu gabinetowi tak wielkie pochwały.”

Francya.

(Przyjazd Cesarza do St. Cloud.)

Paryż, 17. lipca. Dziś rano przyjechał Cesarz o 10 godzinie do St. Cloud, ale nie jechał do Paryż. W dworcu żelaznej kolei w St. Cloud, powitali Cesarza: Cesarzowa, Cesarzewicz w uniformie kaprala grenadyerów gwardyi, książę *Murat* i wielu innych wysokich urzędników. Mieszkańcy z St. Cloud zgromadzili się bardzo licznie, z powitaniem. Gdy Cesarz wysiadł z wagonu, zbliżyła się Cesarzowa prowadząc syna. Cesarz wyglądał zdrowo i wesoło, wziął syna na ręce i ucałował kilka razy. W jego świacie znajdowali się adjutanci, oficerowie służbowi, i inne osoby z orszaku cesarskiego we Włoszech. Z dworca żelaznej kolei udał się Cesarz z Cesarzową, synem i swoją świtą na zamek a potem do kaplicy zamkowej. Po nabożeństwie przyjmował ministrów.

Holandya.

(Doniesienia z kolonii zamorskich. — Wiadomości bieżące.)

Blizsze szczegóły o rozruchach w *Badjermasin* są następujące: Krajowcy uknuli między sobą spisek aby detronizować tamtejszego Sultana. Sposobność ta miała posłużyć także do pozbycia się Europejczyków. Napadnięto na zakład kopalni *Kalangan* i pozabijano wszystkich mężczyzn, tylko trzem kobietom z dwanaściorgiem dzieci powiodło się uniknąć tej rzezi. Potem rzucono się na zakład *Pangeron*, jednakże tam byli przygotowani na ten napad i odparto buntowników. Z innych miejsc okręgu *Borneo* donoszą niestety także o wymordowaniu Europejczyków. Do zabitych liczą także misjonarzy *Rott*, *Wiegand*, *Kind* i *Hofmeister* z żonami i dziećmi. Na telegraficzna prośbę rezydenta o pomoc wojskową, wyprawiono tam oddział 150 ludzi piechoty. Tem wojskiem powiodło się na niektórych miejscach przywrócić spokój: ale żołnierze postani na odsiecz *Pangeronu* w liczbie 50 ludzi, powrócili nie nie wskórawszy. Pomimo to bronili się *Pangeron* ciągle jeszcze walecznie i odpart już dziesiąty atak. Zażądano nowego wojska, mianowicie artyleryi z zastępów wyprawy *Bońskiej*.

— Właśnie nadeszła tu wiadomość o zawarciu pokoju między wojującymi we Włoszech mocarstwami i obudza najżywszą radość.

Szwajcarya.

(Rozpuszczanie wojsk federacyjnych.)

Bund pisze: Rada związkowa nakazała rozpuszczenie wszystkich wojsk federacyjnych w *Tesynie*, lecz mimo to nie ściągają wprzód oddziału na straż przy paropływach, pokąd inne wojsko go niezluzuje. Sztab brygady rozwiązano. Policya pograniczna powróciła do zwykłej swej służby. Z powodu upałów ma wojsko dość chorych.

Włochy.

(Zabiegi ministra *Cavour'a*.)

Turyński korespondent do *Allg. Ztg.* wymienia powody, które Cesarza Francuzów nakłonić mogły proponować zawieszenie broni, wchodzić w układy. Niezawodna, że między ministrem *Cavour'em* a Cesarzem powstało nowszemi czasy sprzeczne zdanie względem przyszłości w *Bononii*, gdyż *Cavour* nie chciał złamać danego słowa a Cesarz wydać *Bononię* w ręce *Mazzynistów*.

„Cavour nie mogąc opierać się otwarcie woli Cesarza, starał się podstępami dopiąć swego. Wysłał do Bononii p. Massimo d'Azeglio, męża popularnego i prawego, nie w charakterze gubernatora, tylko jako komisarza i generała zbrojnych sił, w które Bononia się sposobila przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. Tamtejsi rewolucyoniści jednak z poduszczenia Cavoura mianowali tymczasowo osławionego generała Mezzacapo komendantem zbrojnych sił prowincyi Romagna. Generał ten miał niby z własnego popędu i na pozór jakby na przekór rozkazom Cavoura wyruszyć na papięskie wojska do Ancony, Perugia, Acę, i obsadzić te miasta. W razie gdyby Papież protestował przeciw temu, wówczas wysłanoby na generała Mezzacapo p. Massimo d'Azeglio z piemontkim wojskiem, i zajęto by miasta; tym sposobem osiągnięty byłby zamiar z pozoru na drodze legalnej a nawet za przyzwoleniem Papieża, to jest: obsadzenie legacji wojskiem piemontkiem. Zdaje się, że Cesarz dowiedziawszy się o tym projekcie, zawarł zawieszenie broni, nawet bez wiedzy hrabi Cavoura.“

Niemce.

(Wypadki dzienne. — Odwołanie gotowości wojennej.)

Gazeta wiedeńska przytacza uwagi dziennika wychodzącego w Meklenburgu, a to odnośnie do cesarskiego rozkazu do armii z Werony dnia 12. lipca:

„Austria opuszczona od Niemcy, musiała ustąpić w obec niepomysłnych stosunków politycznych. Większa część ksiąząt niemieckich i ludów dopełniła w prawdzie obowiązków swych w obec Austrii, i ta część została opuszczona. Dlaczegoż nie mieli odwagi i siły poprzeć należycie przekonania swego? Teraz wyjaśniły się już rzeczy, a Niemcy nie da się już dłużej ludzi. Wie teraz, gdzie jej odmówiono pomocy w czasie należytych, i na kogo teraz liczyć może. Opuszczona w walce, mogła się Austria obejść bez pomocy podczas pokoju. Świadoma swej godności i krzywdy doznanej, nie pytała już o pośrednictwo cudze. Wielkoduszny Cesarz sam tego dopełnił, co się stać miało. Również i Cesarzowi Francuzów musiny oddać słusność, że od wybiegów dyplomatycznych ze wzgardą się odwrócił. Niech teraz i później radzą sobie sami ci wszyscy, których Austria już nie potrzebuje. Austria okazawszy się wielką i silną, walczywszy chlubnie i mężnie, wyjdzie z niepowodzenia chwilowego z większą jeszcze świetnością. Nie jest ani złamana, ani zniechęcona. Wielkoduszny Cesarz jej polega teraz jak i dawniej na ludach i armii, które okazały, że i w przyszłych walkach może bezwarunkowo liczyć na ich wierność i przychylność.“

Frankfurt. 14. lipca. Już od ośmiu dni zajmują się tu i w sąsiedztwie przygotowaniem żywności dla pruskiego korpusu armii, który ma być rozlokowany nad niższym Menem, kwatermistrze wojsk rozmaitej broni przychodzą i odchodzą, rozpoczęto budowę wielkiej piekarni polowej poniżej miasta, codziennie zwożą do tutejszych magazynów rozmaite materiały do zaopatrzenia wojsk. Na dzień jutrzejszy zapowiedziane już było przybycie wojsk pruskich. Wiadomości pokoju jednak zmieniły nagle cały stan rzeczy. Wczoraj wieczór doniesiono z Berlina, że transporta wojsk na kolejach żelaznych zostały wstrzymane. Tymczasem pozostają wojska jeszcze na miejscach, gdzie się znajdowały przy otrzymaniu rozkazów odwołania. Budowę tutejszej piekarni polowej wstrzymano. W księstwie Nassau uwolniono cztery klasy, a żołnierzy kompanii sanitarnych puszczonego za urlopem; zdaje się zatem, że nastąpi redukcya na stopę pokoju. Poprzód jednak zapasęby musiała związkowa uchwała znośca gotowość do wojny.

Księstwa Naddunajskie.

(Aresztacje w Belgradzie.)

O spisku w Serbii donoszą między innymi: Rzeczą niezawodną, że dnia 11. b. m. odwiezieni zostali w kajdanach do więzienia w Topsyderze byli senatorowie: Jeremia Stojanowic, Ranko Majstrowic, Alexander Nenadowic, Gaja Jeremie, Lazar Arseniewic zwany Batalaga, Atanazy Nenadowic, Jakób Stanojewic i nauczyciel Jowan Marcic. Lecz i to rzeczka pewną, że kilku z nich wypuszczono już 12go z więzienia. Oprócz tu wspomnianych więźni już od dwóch miesięcy i innych podejrzanych w rozmaitych miejscach w głębi Serbii.

Turcyja.

(Poseł perski do Paryża.)

Konstantynopol. 15. lipca. Ali Chan, pełnomocny minister perskiego dworu we Francyi, przyjechał właśnie i udaje się na swoją posadę do Paryża.

A z y a.

(Doniesienie z Persyi.)

Trebizonda. 22. czerwca. *Times* pisze, że perski rząd gotuje wojnę na Turcyje. „Prócz obozu Szacha pod Sultaniem utworzony zostanie inny pod Udszanem, małym miasteczkiem w Aserbidżanie w pobliżu Tabrydy. Cztery perskie korpusy armii będą nominalnie pod dowództwem perskich generałów, lecz rzeczywiście pod dowództwem oficerów francuskich. Rosyjanie w sile 6000 ludzi posuwają się na Chiwę, stolicę niezawisłego Turkiestanu. Ta wyprawa nastąpiła za porozumieniem się z Szachem Persyi, który jest w wojnie z Turkomanami. Posłannictwo syna Chana Chiwy do Petersburga przed trzema miesiącami nie powiodło się.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest. 20. lipca. Podług otrzymanych tu wiadomości miał dziś rozpocząć się odjazd eskadry francuskiej, która dotąd stała w Lussinie; w 10 dniach opuści cała flota tamtejszą zatokę. Zresztą wolno już wszystkim okretom zawijać do Lussinu. Dziś zrana zawinęły tu z Antivari i Lussinu dwa angielskie paropływy handlowe, wynajęte przez rząd francuski. W Lussinie znajdowało się do 100 francuskich okretów łącznie ze statkami kanonierskimi i transportowymi.

Paryż. 20. lipca. Wczoraj była recepcya w St. Cloud. Na przemowę panów Troplong i Baroche odpowiedział Cesarz: „Stojąc pośród Was, którzyście z takim przywiązaniem otaczali Cesarzowę i mego syna w ciągu mej nieobecności, czuję potrzebę podziękować Wam, i wyjaśnić powody mego postępowania od czasu, jak francusko-sardyńska armia po dwumiesięcznej szczęśliwej kampanii stanęła pod Werona. Walka zaczynała zmieniać swój charakter tak we względzie wojskowym jak i politycznym. Byłem w niebezpiecznej konieczności, atakować z frontu nieprzyjaciela, obwarowanego wielkimi twierdzami, a którego ochraniała od wszelkiej dywersyi z boku neutralność sąsiednich terytoryjów. Wypadło mi więc rozpocząć długą i niekorzystną wojnę obłężniczą, gdy tymczasem stała w obliczu naszym cała Europa uzbrojona i gotowa zaprzeczyć nam naszych zwyczajów lub też powiększać nasze kleski. Mimo to jednak niebyłaby trudność przedsięwzięcia ani zachwiała mego postanowienia ani też tamowała postępu mojej armii, gdyby środki były odpowiednie spodziewanym rezultatom. Potrzeba było odważyć się na śmiałe przełamanie trudności, jakie stawiły neutralne terytoryja i przyjąć potem walkę i nad Renem i nad Adyga; potrzeba było wszędzie umacniać się jawnie pomocą rewolucyi; potrzeba było przelać jeszcze więcej tej krwi kosztownej, której tyle już popłynęło; słowem — by zwyciężyć, potrzeba było narazić to, co monarsze tylko za niepodległość własnego kraju wolno stawiać na kartę. Jeżeli się zatrzymał, nie zrobiłem tego z osłabienia lub wycieńczenia, ani też dla porzucenia szlachetnej sprawy, lecz dlatego, iż dobro Francyi jest najdroższem memu sercu. Czyż sądzicie, że niewymagało to przewyciężenia, powściągać zapal żołnierzy, ograniczać jawnie w obec Europy mój program względem kraju od rzeki Mincio do Adryatyku, niweczyć niejedną szlachetną iluzję i patriotyczną nadzieję co do niepodległości Włoch? Rozpocząłem wojnę wbrew woli Europy, a w chwili, kiedy losy mego kraju mogły popaść w niebezpieczeństwo, zawarłem pokój. Czyż znaczy to, że nasze trudy i ofiary są zupełnie stracone? Nie! Jak powiedziałem w pożegnaniu mem do żołnierzy, mamy prawo chlubić się tą krótką kampanią. W czterech potyczkach i dwóch bitwach pokonaną została armia liczna, która żadnej innej nieustępuje co do waleczności i organizacji. Król Piemontu, niegdyś zwany strażnikiem Alp, widzi swój kraj oswobodzonym i osiągnął linie Mincio; zasadę narodowości włoskiej dopuszczają teraz nawet ci, którzy ją zbijali; a przedewszystkiem nakoniec pojmują wszyscy monarchowie włoscy konieczną potrzebę zbawiennych reform. Gdy więc tym sposobem złożyła Francya nowy dowód swej potęgi wojskowej, będzie ów zawarty pokój — jak to przyszłość z każdym dniem wyraźniej okaże — oblitym w szczęśliwe skutki dla pomyślności Włoch, dla wpływu Francyi i dla pokoju świata.“

Bruxela. 19. lipca. Jak donosi jeden z tutejszych dzienników, nadeszły pomyślniejsze wiadomości z Włoch: wzburzenie umysłów zaczyna się wszędzie uśmierzać. Pogłoska z Paryża donosi, że pan La Gueronniere zastąpi księcia Paduy w ministerium spraw wewnętrznych.

Turyń. 19. lipca. Skład nowego gabinetu jest następujący: Prezydenturę otrzyma minister wojny Lamarmora; sprawy zagraniczne generał Dabormido; sprawy wewnętrzne Ratazzi; finanse Aytana; roboty publiczne margrabia Monticelli; ministerium sprawiedliwości Miglietti.

Kopenhaga. 19. lipca. Król. patent z 18go b. m. rozporządza, że zapowiedziane nadzwyczajne zgromadzenie stanów holenderskich nie nastąpi już.

Wiadomości handlowe.

Lwów. 22. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (82 $\frac{1}{2}$) 2zł. 49c.; żyta (79 $\frac{1}{2}$) 1zł. 46c.; jęczmienia (71 $\frac{1}{2}$) 1zł. 24c.; owsa (46 $\frac{1}{2}$) 1zł. 39c.; hreczki 1zł. 60c.; ziemniaków 82c.; celnar siana 70c., okłotów 52c.; — sag drzewa bukowego 9zł. 53c.; sosnowego 7zł. 65c. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327 52	+ 12 7°	78.2	północny	sl. pochmurno
2. god. po poł.	327 65	+ 19.0°	49.2	półn.-wsch.	„ pogoda
10 god. wiecz.	327 54	+ 15.0°	59 4	wschodni	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Pieńczykowski Józef, z Medwedowic. — Puganov Konst., ces. ros. radca państw, z Rosyi.

Hotel krakowski: Agopsowicz Józef, z Kolomyi. — Nowosielski Ludwik, ze Zbory. — Zadurawicz Łaz., z Jakobówki. — Niezabitowski Kwir., z Płuhowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. lipca.

PP. Barzykowski Michał, do Laszek górnych. — Dydyński Apolinary, do Grzazowy górnej. — Gafenko Was., do Wiednia. — Malinowski Lubin, do Ostrowczyka polnego. — Osuchowski Lud., do Teleśnicy. — Parzelski Franc., do Slabeczanki. — Szczepański Tad., do Czajkowiec. — Szczerbaków Grzegorz, ces. ros. major, do Krakowa. — Hr. Wodzicki Kazimirz, do Olejowa. — Puganov Konst., ces. ros. radca państw, do Krakowa. — Orłowski Hip., do Ostrowa. — Zieliński Marceł i Stecki Henryk, do Sokolowa. — Ka. Sanguszko Władysław, do Tarnowa.

T E A T R.

Dziś na scenie niemieckiej: „Die Grille,” wiejski dramat w 5 aktach. Pierwszy występ gościnny panny Della.

Kurs lwowski.

Dnia 22. lipca.

		gotówka		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	32	5	40
Dukat cesarski	" "	5	37	5	44
Półimperyal zł. rosyjski	" "	9	13	9	43
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	82	1	89
Talar pruski	" "	1	73	1	82
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	67	81	83
Galic. listy zastawne 5%	"	74	67	75	50
5% Pożyczka narodowa	"	77	25	78	75

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. lipca.

		zl.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	—	—
" przedał " " 100 po	"	81	50
" dawał " " 100	"	81	—
" żądał " " 100	"	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	"	—	24½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. lipca.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	70.75	71 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	79. —	79 30
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	74.50	74 75
dtto. " 4½% za 100 zł.	67. —	67.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290. —	300. —
" " 1839 " 100 "	118.50	119. —
" " 1854 " 100 "	109. —	109.25
Renty Como po 42 lir. austr.	14.50	15. —

B. Krajów koronnych

	pien.	towar.
Nizszej Austrii	91. —	92. —
Węgier	74.50	75.50
Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii	73. —	74. —
Galicji	74. —	74.50
Bukowiny	73. —	74. —
Siedmiogrodu	73. —	74. —
innych krajów koronnych	78. —	86. —
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akeye.

Banku narodowego sztuka	896. —	898. —
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	216 60	217. —

Nizszo-austr. towarzystwa eskont. po

500 zł. mon. konw.	564. —	566. —
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1348 —	1850
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	262. —	262 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	132. —	133. —
Połud.-póln.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	128. —	129. —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105. —	105. —
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	116. —	117. —
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450. —	452. —
Lloyda austr. w Tryście po 500 " "	290. —	294. —

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. { 6letnie po 5% za 100 zł.	96. —	97. —
{ 10 " " 5% " 100 "	92. —	93. —
{ przeznaczone do losowania po 100 zł.	86. —	87. —
Banku narodowego w wal. austr. { na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100. —
{ przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	82. —	82 50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. lipca.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 72.25; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2¼% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1¾% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akeye. Banku narodowego sztuka 887 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 209 80; nizszo-austr. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyda w Tryście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103.75. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 119.40. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 21 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mienicze 5 64, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Instytut. kredyt. dla handlu i przemysłu

	pien.	towar.
Instytut. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka	94.50	94.75
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102. —	103. —
Esterhazego 40 zł. m. k.	77. —	78. —
Salma 40 " "	37.50	38. —
Palfiego 40 " "	37. —	38. —
Clarego 40 " "	35.50	36 50
St. Genois 40 " "	38. —	39. —
Windischgrätz 20 " "	24 50	25. —
Waldsteina 20 " "	24. —	24 50
Keglevicha 10 " "	13. —	14.50

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	99 50	100. —
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	100.25	100.50
Hamburg za 100 marko banko 2½%	87.50	87.75
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	116 50	116 75
Paryż, za 100 franków 3%	46.40	46 50

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mienicze 5 zł.	43 cen.	5 zł. 43 cen.
Korona	15 " 70 "	15 " 73 "
Napoleonor	9 " 30 "	9 " 32 "
Rosyjski imperyal	9 " 40 "	9 " 42 "

KRONIKA.

Druga lista ofiar dla ranionych żołnierzy.

Klasztor wieleb. Sióstr miłosierdzia umieszcza 25 ludzi we własnym szpitalu; pp. Jan Marischler przyjmuje 1 żołnierza; Franciszek Schramm ofiarował 10 zł. w. a.; Kornel Krzczonowicz 20 zł.; hrabia Ludwik Cavriani, c. k. szambelan 10 zł.; hrabina Joanna Cavriani 10 zł.; hrabia Franciszek Cavriani 10 zł.; Sopuch, kupiec, 420 łokci bandażów; Anna Lenik 2 funt. 16 łutów szarpit; Jerzy Ross, pani Wensler i p. Kuczowski, c. k. kalkulanta rachunkowy dostarczyli bandażów i szarpit; łacińskie seminarium ofiarowało szarpit naskubanych ze starej bielizny w zakładzie ubogich u św. Łazarza, a prócz tego 30 przecieradeł i 100 bandażów. Nakoniec dostarczyli szarpit i bandażów pp. Edward Zihn, Sochacki, Wincenty Kirschner, Jego Excelencyja hrabia Kajetan Lewicki, Alojzy Kaiseritz, c. k. komisarz obwodowy Philipp, Józef Kornetzky, Milde, Franke, Bogdanowicz, panie: Hurkiewicz, Helena Pohl, Sacher, wdowa po radcy gubernialnym, Swarżyna, Dąbska, Kozma, pp. Hauptmann, kontrolor, Kohn, Hersch Weber i syn i sześciu niewymienionych.

(Nieszczęsny wypadek.) W Ajaccio zajęły się podczas procesyi uroczystej suknie dwunastu młodych dziewcząt od świecy trzymanej niedbale. Mimo spiesznej pomocy odniosło cztery dziewcząt rany dotkliwie, a jedna z nich umarła z ran nazajutrz.

Dodatek tygodniowy Nr. 29.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Żywot X. Samuela, Cyrylla Stefanowicza, Arcybiskupa lwowskiego ormiańskiego. Skreślił X. Sadok Barącz. (D. c.)
- 2) Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek w maju 1859—1858.
- 3) Obrót handlu krajowego w maju 1858. Przywóz i wywóz towarów do kraju i za granicę.
- 4) Zarządce, Lwów. Dokument z roku 1402 i 1559. Zygmunt August potwierdza akt, którym Bieńko darował wieś Zarządce Dominikanom lwowskim.